

Sygn. akt II AKa 98/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny II Wydział Karny w Rzeszowie

w składzie:

Przewodniczący: SSA Zbigniew Różański

Sędziowie: SSA Stanisław Urban (spr.)

SSA Stanisław Sielski

Protokolant: st. sekr. sądowy Halina Rączy

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie

- Grażyny Zięby-Białowąs,

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2012 r.

sprawy **S. C. (1) i Ł. K. (1)** oskarżonych z art. 280 § 2 k.k., z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., z art. 280 § 1 k.k., art. 275 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., z art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., z art. 278 § 1 i 5 k.p.k., z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., z art. 279 § 1 k.k.

A. M. oskarżonej z art. 278 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., z art. 279 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 18 czerwca 2012 r., sygn. akt II K 3/12

I. **u t r z y m u j e** zaskarżony wyrok w mocy,

II. **z w a l n i a** oskarżonych S. C. (1), Ł. K. (1) i A. M. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a poniesionymi wydatkami obciąża Skarb Państwa,

III. **z a s ą d z a** od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. P. (1) – Zespół Adwokacki Nr (...) w J. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego S. C. (1) w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym

UZASADNIENIE

S. C. (1) i Ł. K. (1) zostali oskarżeni o to, że:

I. w dniu 25 marca 2011 roku w J., województwa (...), wspólnie i w porozumieniu posługując się nożem i bronią gazową oraz używając przemocy wobec M. K. (1) i M. M. (1) poprzez przystawianie noża oraz skrępowanie wymienionych

taśmami, zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 11 495,32 złotych oraz 4 kartony papierosów M. o łącznej wartości 11 937,01 złotych na szkodę (...) S.A., tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k.,

II. w nocy z 21 na 22 maja 2011 roku w K., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu poprzez użycie przemocy w postaci przewrótce na ziemię i przytrzymywania za ręce M. K. (2) zabrali mu portfel z zawartością karty bankomatowej, dowodu osobistego oraz pieniędzy w kwocie 130 złotych, tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

III. w dniu 4 czerwca 2011 roku w J., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu, poprzez użycie przemocy w postaci uderzenia pięścią w twarz Z. R., zabrali jej torebkę z zawartością pieniędzy w kwocie 10 złotych i dokumentów w postaci dowodu osobistego, przy czym spowodowali u niej obrażenia w postaci stłuczenia policzka prawego, rozcięcia (rany tłuczonej) wargi, stłuczenia nosa, które naruszyły czynności tych narządów na okres poniżej dni siedmiu, tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k., art. 275 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

IV. w dniu 5 czerwca 2011 roku w J., województwa (...) działając wspólnie i w porozumieniu, zabrali w celu przywłaszczenia poprzez wyrwanie z ręki W. W. (1) torebkę z zawartością pieniędzy w kwocie 700 złotych, telefonu komórkowego marki N. o wartości 1000 złotych, dowodu osobistego, karty bankomatowej i kredytowej, tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

V. w dniu 5 czerwca 2011 roku w J., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu, przy użyciu skradzionej karty bankomatowej dokonali zaboru na szkodę W. W. (1) kwoty 450 zł poprzez pobranie jej z bankomatu, tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 i 5 k.k.

VI. w dniu 30 czerwca 2011 roku w J., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu, używając przemocy poprzez zadawanie uderzeń rękami i kopanie I. B., usiłowali zabrać jej w celu przywłaszczenia torebkę, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na opór pokrzywdzonej i wezwanie przez nią pomocy, powodując u niej swoim działaniem obrażenia w postaci stłuczenia głowy i klatki piersiowej, które naruszyły czynności tych narządów na okres poniżej dni siedmiu, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

VII. w okresie od lutego do maja 2011 roku w J., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w warunkach czynu ciągłego, a to w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zabrali w celu przywłaszczenia cztery kompletne koła do samochodu marki S. o wartości 600 zł na szkodę J. K., komplet kołpaków do samochodu marki A. o wartości 120 zł na szkodę J. W. oraz dwa komplety dekli do samochodu marki A. i komplet kołpaków do samochodu marki C. o wartości 280 zł, na szkodę bliżej nieustalonych osób, tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a nadto:

S. C. (1), Ł. K. (1) i A. M. zostali oskarżeni o to, że:

VIII. w dniu 1 czerwca 2011 roku w J., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu, zabrali w celu przywłaszczenia poprzez wyrwanie z ręki idącej ulicą (...) torebkę z zawartością pieniędzy w kwocie 250 złotych, portfela skózanego wartości 100 złotych, dokumentów w postaci dowodu osobistego, prawa jazdy, karty emeryta ZUS, telefonu komórkowego m-ki N. wartości 90 złotych powodując szkodę w łącznej wysokości 440 złotych, tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

IX. w dniu 3 czerwca 2011 roku w J., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu, używając przemocy poprzez zadawanie uderzeń rękami, duszenie, kneblowanie ust M. i H. C., usiłowali zabrać w celu przywłaszczenia przedmioty z ich mieszkania, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na opór pokrzywdzonych i wezwanie przez nie pomocy, powodując swoim działaniem obrażenia w postaci podbiegnięcia krwawego pośladka prawego i stłuczenia miednicy u M. C. oraz rany tłuczonej wargi dolnej, stłuczenia klatki piersiowej, stłuczenia łokcia i kolana lewego u H. C., które naruszyły czynności tych narządów na okres poniżej 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a nadto:

S. C. (1), Ł. K. (1), A. M. i R. S. (1) zostali oskarżeni o to, że: X. w nocy z 12/13 czerwca 2011 roku w K., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu, poprzez wyważenie drzwi łomami weszli do środka budynku mieszkalnego skąd zabrali w celu przywłaszczenia przedmioty w postaci pieniędzy w kwocie 1400 złotych, aparatu cyfrowego marki S. wartości 200 złotych, kamery J.

wartości 500 złotych, złotej biżuterii wartości 400 złotych powodując szkodę łącznej wartości 2500 złotych na szkodę S. P., tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k., a nadto:

A. M., R. S. (1) i M. P. (1) zostali oskarżeni o to, że: XI. w dniu 29 marca 2011 roku w J., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu, po otwarciu uprzednio zabranym przez A. M. kluczem, drzwi mieszkania A. K. zabrali w celu przywłaszczenia na jej szkodę 10 000 USD i 50 Euro, o łącznej wartości 28 000,70 zł, tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k., a nadto:

S. C. (1), Ł. K. (1), A. M. i M. P. (2) zostali oskarżeni o to, że:

XII. w dniu 18 czerwca 2011 roku w M., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu, poprzez otwarcie drzwi kluczem właściwym, przywłaszczonym wcześniej przez M. P. (1), włamali się do budynku gospodarczego D. B., skąd zabrali w celu przywłaszczenia na jego szkodę sprzęt AGD oraz spawarkę o łącznej wartości 5669 zł, tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 18 czerwca 2012 r., sygn. II K 3/12: 1. uznał oskarżonych S. C. (1) i Ł. K. (1) za

winnych tego, że w dniu 25 marca 2011 roku w J., w województwie (...), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu, z zamiarem bezpośrednim, posługując się nożem i pistoletem pneumatycznym, używając przemocy poprzez uderzenie w twarz M. K. (1) i przystawienie noża do szyi M. M. (1) dokonali zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 11 495,00 złotych oraz 4 kartonów papierosów M. o wartości 478 złotych, czym spowodowali szkodę w łącznej kwocie 11 937,00 złotych na szkodę (...) S.A., tj. czynu z art. 280 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. skazał ich na kary po 3 (trzy) lata pozbawienia wolności,

2. uznał oskarżonych S. C. (1) i Ł. K. (1) za

winnych tego, że w nocy z 21 na 22 maja 2011 roku w K., w województwie (...), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu, z zamiarem bezpośrednim, poprzez użycie przemocy w postaci przewrótce na ziemię i przytrzymywania za ręce M. K. (2) zabrali mu etui z zawartością karty bankomatowej i dowodu osobistego oraz pieniędzy w kwocie 130 złotych, tj. czynu z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał ich na kary po 2 (dwa) lata pozbawienia wolności,

3. uznał oskarżonych S. C. (1) i Ł. K. (1) za winnych tego, że w dniu 4 czerwca 2011 roku w J., w województwie (...), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu, z zamiarem bezpośrednim, poprzez użycie przemocy w postaci uderzenia pięścią w twarz Z. R., zabrali jej torebkę z zawartością pieniędzy w kwocie 10 złotych i dokumentów w postaci dowodu osobistego przy czym spowodowali u niej obrażenia w postaci stłuczenia policzka prawego, rozcięcia (rany tłuczonej) wargi, stłuczenia nosa, które naruszyły czynności tych narządów na okres poniżej dni siedmiu, tj. czynu z art. 280 § 1 k.k., art. 275 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał ich na kary po 2 (dwa) lata pozbawienia wolności,

4. uznał oskarżonych S. C. (1) i Ł. K. (1)

za winnych tego, że w dniu 5 czerwca 2011 roku w J., w województwie (...), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu, z zamiarem bezpośrednim, zabrali w celu przywłaszczenia poprzez wyrwanie z ręki W. W. (1) torebkę z zawartością pieniędzy w kwocie 700 złotych, telefonu komórkowego marki N. o wartości 500 złotych, dowodu osobistego, karty bankomatowej i kredytowej, tj. czynu z art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał ich na kary po 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

5. uznał oskarżonych S. C. (1) i Ł. K. (1)

za winnych tego, że w dniu 5 czerwca 2011 roku w J., w województwie (...), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu, z zamiarem bezpośrednim, przy użyciu skradzionej karty bankomatowej dokonali zaboru na szkodę W. W. (1) kwoty 450 zł poprzez pobranie jej z bankomatu, tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. skazał ich na kary po 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

6. uznał oskarżonych S. C. (1) i Ł. K. (1)

za winnych tego, że w dniu 30 czerwca 2011 roku w J., w województwie (...), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu z trzecim nieustalonym sprawcą, z zamiarem bezpośrednim, używając przemocy poprzez zadanie uderzenia I. B. pięścią w twarz usiłowali zabrać jej w celu przywłaszczenia torebkę lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na opór pokrzywdzonej i wezwanie przez nią pomocy, powodując u niej swoim działaniem obrażenia w postaci stłuczenia głowy i klatki piersiowej, które naruszyły czynności tych narządów na okres poniżej dni siedmiu, tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał ich na kary po 2 (dwa) lata pozbawienia wolności,

7. uznał oskarżonych S. C. (1) i Ł. K. (1)

za winnych tego, że w lutym 2011 roku w J., w województwie (...), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu, z zamiarem bezpośrednim, zabrali w celu przywłaszczenia cztery kompletne koła do samochodu marki S. o wartości 600 zł na szkodę J. K., tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. skazał ich na kary po 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

8. uznał oskarżonych S. C. (1) i Ł. K. (1)

za winnych tego, że w bliżej nieustalonym okresie od końca maja 2011 roku do początku czerwca 2011 roku w J., w województwie (...), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu, z zamiarem bezpośrednim, w warunkach czynu ciągłego, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zabrali w celu przywłaszczenia komplet kołpaków do samochodu marki A. o wartości 120 zł na szkodę J. W. oraz dwa komplety dekli do samochodu marki A. i komplet kołpaków do samochodu marki C. o wartości 280 zł, na szkodę bliżej nieustalonych osób, tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazał ich na kary po 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

9. uznał oskarżonych S. C. (1), Ł. K. (1) i A. M. za winnych tego, że w dniu 1 czerwca 2011 roku w J., w województwie (...), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu, z zamiarem bezpośrednim, zabrali w celu przywłaszczenia poprzez wyrwanie z ręki idącej ulicą (...) torebkę z zawartością pieniędzy w kwocie 250 złotych, portfela skózanego wartości 100 złotych, dokumentów w postaci dowodu osobistego, prawa jazdy, karty emeryta ZUS, telefonu komórkowego m-ki N. wartości 90 złotych oraz okularów do czytania o wartości około 300 złotych, powodując szkodę w łącznej wysokości około 740 złotych, tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał ich na kary po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności,

10. uznał oskarżonych S. C. (1), Ł. K. (1) i A. M. za winnych tego, że w dniu 3 czerwca 2011 roku w J., w województwie (...), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu, z zamiarem bezpośrednim, używając przemocy poprzez popychanie, duszenie i kneblowanie ust M. C. i H. C., usiłowali zabrać w celu przywłaszczenia pieniądze lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na opór pokrzywdzonych i wzywanie przez nie krzykiem pomocy, spowodowali swoim działaniem u pokrzywdzonych obrażenia ciała w postaci podbiegnięcia krwawego pośladka prawego i stłuczenia miednicy u M. C. oraz rany tłuczonej wargi dolnej, stłuczenia klatki piersiowej, stłuczenia łokcia i kolana lewego u H. C., które naruszyły czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, przy czym A. M. zaplanowała dokonanie napadu rabunkowego sporządziła plan mieszkania pokrzywdzonych i wskazała budynek, w którym mieszkają, a w dniu zdarzenia czekała na oskarżonych przed budynkiem i zabezpieczyła samochód, którym następnie wszyscy sprawcy uciekli, tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 §

2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k, skazał ich na kary po 2 (dwa) lata pozbawienia wolności,

11. uznał oskarżonych S. C. (1), Ł. K. (1), A. M. i R. S. (1) za winnych tego, że w nocy z 12/13 czerwca 2011 roku w K., w województwie (...), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu, z zamiarem bezpośrednim, poprzez wyważenie drzwi łomami weszli do środka budynku mieszkalnego, skąd zabrali w celu przywłaszczenia przedmioty w postaci pieniędzy w kwocie 1400 złotych, aparatu cyfrowego marki S. wartości 200 złotych, kamery J. wartości 500 złotych, złotej biżuterii w postaci czterech złotych pierścionków, złotego łańcuszka z grubymi ogniwami, dwóch złotych przywieszek z domieszką srebra i srebrnego łańcuszka o wartości około 2500 złotych, powodując szkodę o łącznej wartości około 4600 złotych na rzecz S. P., tj. czynu z art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. skazał ich na kary po 1 (jednym) roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

12. na podstawie art. 33 § 2 k.k. skazał oskarżonego R. S. (1)

na karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda, łącznie w wysokości 1000 (jeden tysiąc) złotych,

13. oskarżonych A. M., R. S. (1) i M. P. (1) uznał

za winnych tego, że w dniu 29 marca 2011 roku w J., w województwie (...), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu, z zamiarem bezpośrednim, po otwarciu dorobionym kluczem drzwi mieszkania A. K. zabrali w celu przywłaszczenia na jej szkodę 10 000 USD i 50 Euro, o łącznej wartości 28 000,70 zł, przy czym A. M. zaplanowała dokonanie kradzieży, dorobiła klucz do mieszkania pokrzywdzonej, a następnie wywabiła z mieszkania K. Z., umożliwiając pozostałym oskarżonym dokonanie zaboru mienia, tj. czynu z art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. skazał ich na kary po 1 (jednym) roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

14. na podstawie art. 33 § 2 k.k. skazał oskarżonych R. S. (1) i M. P. (1) na kary grzywny w wysokości po 100 (sto) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda, łącznie w wysokości po 1000 (jeden tysiąc) złotych,

15. oskarżonych A. M., S. C. (1) i Ł. K. (1) uznał za winnych tego, że w dniu 18 czerwca 2011 roku w M., w województwie (...), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu, z zamiarem bezpośrednim, poprzez otwarcie drzwi kluczem wcześniej przywłaszczonym przez M. P. (1), włamali się do budynku gospodarczego D. B., skąd zabrali w celu przywłaszczenia na jego szkodę sprzęt AGD w postaci chłodziarki LG o wartości 2453 złotych, okapu A. o wartości 435 złotych, piekarnika

A. o wartości 1084 złote, zmywarki H. - A. o wartości 1551 złotych, oraz spawarkę, powodując szkodę o łącznej wartości 5669 zł, tj. czynu z art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. skazał ich na kary po 1 (jednym) roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

16. oskarżonego M. P. (1) za winnego tego, że w czerwcu 2011 roku w J. i M., w województwie (...), działając umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, chcąc aby A. M., Ł. K. (1) i S. C. (1) dokonali kradzieży z włamaniem na szkodę D. B., wręczył im klucz do pomieszczenia gospodarczego pokrzywdzonego, a następnie wskazał należącą do niego posesję w miejscowości M., ułatwiając w ten sposób popełnienie przestępstwa wyżej wymienionym oskarżonym, tj. czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

17. na podstawie art. 33 § 2 k.k. skazał oskarżonego M. P. (1) na karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda, łącznie w wysokości 1000 (jeden tysiąc) złotych,

18. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł:

- wobec oskarżonych: Ł. K. (1) i S. C. (1) kary łączne po 4 (cztery) lata pozbawienia wolności,

- wobec oskarżonej: A. M. karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

- wobec oskarżonych: R. S. (1) i M. P. (1) kary łączne

po 1 (jednym) roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności, oraz kary łączne grzywny w wysokości po 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda, łącznie w wysokości po 1500 (jeden tysiąc pięćset) złotych,

19. na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 70 § 2 k.k. i art. 73 § 2 k.k., oraz art. 72 § 1 pkt 7 k.k. warunkowo zawiesił wobec oskarżonych R. S. (1) i M. P. (1) kary łączne pozbawienia wolności na okres próby 5 (pięciu) lat, oddał ich w tym czasie pod dozór kuratora sądowego i zobowiązał ich do powstrzymywania się od przebywania w środowisku osób zdemoralizowanych,

20. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonych R. S. (1) i M. P. (1) na rzecz A. K. odszkodowanie w wysokości po 2600 (dwa tysiące sześćset) złotych,

21. na podstawie art. 415 § 4 k.p.k.:

- zasądził od oskarżonych S. C. (1) i Ł. K. (1):

solidarnie odszkodowanie na rzecz (...) SA w wysokości 11 937 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 marca 2011 roku,

- solidarnie odszkodowanie na rzecz M. K. (2) w wysokości 130 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2011 r.,

- solidarnie odszkodowanie na rzecz Z. R. w wysokości 10 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2011 r.,

- solidarnie odszkodowanie w wysokości 1150 złotych na rzecz W. W. (1) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 czerwca 2011 r.

- solidarnie odszkodowanie w wysokości 740 złotych na rzecz J. F. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2011 r.,

- zasądził solidarnie od oskarżonych A. M., S. C. (1), Ł. K. (1) i R. S. (1) odszkodowanie w wysokości 4600 złotych na rzecz S. P.,

- zasądził od oskarżonej A. M. odszkodowanie pieniężne na rzecz A. K. w wysokości 22 800,70 złotych z ustawowymi odsetkami od 29 marca 2011 r.,

22. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył na poczet orzeczonych kar łącznych pozbawienia wolności okresy tymczasowego aresztowania

oskarżonym: S. C. (1) i Ł. K. (1)

od dnia 13 września 2011 roku do dnia 18 czerwca 2012 roku oraz oskarżonej A. M. od dnia 13 września 2011 roku do dnia 22 listopada 2011 roku oraz R. S. (2) na poczet orzeczonej kary łącznej grzywny okres zatrzymania w dniach od 13 do 15 września 2011 roku, przyjmując 1 dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny,

23. na podstawie art. 44 § 1 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych zapisanych pod numerem bieżącym 2/12 księgi depozytów rzeczowych w postaci:

- pistoletu pneumatycznego na sprężone Co2, kaliber 4,5 mm wraz z magazynkiem i nabojem - Drz. 547/11,

- czapki koloru czarnego typu kominiarka - Drz. 550 /11,

- rękawiczki koloru czarnego - Drz. 551/11,

- cztery kołpaki samochodowe z logo C. (...). 548/11,

- 7 sztuk dekielków do felg z logo A. (...). 549 /11,

oraz pozostawił w aktach sprawy dowody rzeczowe zapisane pod numerem

bieżącym 2/12 księgi depozytów rzeczowych w postaci:

- fragmenty zwiniętej taśmy samoprzylepnej - Drz. 543/11,

- zwitek taśmy klejącej - Drz- 544/11,

- ślad kryminalistyczny, mechanoskopijny, zabezpieczony z podłoża odlewem silikonowym - Drz. 545/11,

24. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zarządził zwrot dowodów rzeczowych zapisanych pod numerem bieżącym 2/12 księgi depozytów rzeczowych:

- oskarżonemu Ł. K. (1) karty SIM Y. - Drz, 546/11,

- oskarżonemu S. C. (1) telefonu komórkowego marki N. (...) wraz z kartą SIM sieci (...) Drz. 522/11,

- oskarżonej A. M. telefonu komórkowego marki S. (...) wraz z kartą SIM sieci (...) Drz. 553/11,

25. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. P. (1) kwotę w wysokości 1 623,60 złotych

tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu S. C. (1),

26. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił wszystkich oskarżonych w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelacje od wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych: S. C. (1), Ł. K. (1) i A. M..

Obrońca oskarżonego Ł. K. (1) zarzucił wyrokowi:

I. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na uznaniu, iż:

1) w dniu 25 marca 2011 r. w J., w województwie (...), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu ze S. C. (1), z zamiarem bezpośrednim, posługując się nożem i pistoletem pneumatycznym, używając przemocy poprzez uderzenie w twarz M. K. (1) i przystawienie noża do szyi M. M. (1) dokonali zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 11 495 zł oraz 4 kartonów papierosów M. o wartości 478 zł, czym spowodowali szkodę w łącznej kwocie 11 937 zł na szkodę (...) S.A, podczas gdy oskarżony Ł. K. (1) nie posługiwał się nożem, a jedynie tępym scyzorykiem o „długości jego środkowego palca”, na dodatek, którego nie przystawił do szyi M. M. (1), ani nie posłużył mu do zastraszenia M. M. (1), gdyż ten upadł już na sam widok oskarżonego K. mającego założoną na głowie ciemną kominiarkę i leżał nieruchomo na ziemi.

2) w nocy z 21 na 22 maja 2011 r. w K., w województwie (...), oskarżony Ł. K. (1) działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu ze S. C. (1), z zamiarem bezpośrednim, użył przemocy w postaci przewrócenia na ziemię i przytrzymania za ręce M. K. (2), po czym zabrał mu etui z zawartością karty bankomatowej i dowodu osobistego oraz pieniędzy w kwocie 130 zł, podczas gdy czynności te wykonywane były przez S. C. (1), a Ł. K. (1) jedynie przyglądał się zajściu.

3) w dniu 5 czerwca 2011 r. w J., w województwie (...) oskarżony Ł. K. (1) działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu ze S. C. (1), z zamiarem bezpośrednim, przy użyciu skradzionej karty bankomatowej dokonał zaboru na szkodę W. W. (1) kwoty 450 zł poprzez pobranie jej z bankomatu, podczas gdy kwota ta została pobrana jedynie przez S. C. (1), a między nim i osk. Ł. K. (1) nie było porozumienia co do tego przestępstwa oraz nie nastąpił podział w/w kwoty.

4) w dniu 18 czerwca 2011 r. w M., w województwie (...), oskarżony Ł. K. (1) działając wspólnie i w porozumieniu z A. M. i S. C. (1), z zamiarem bezpośrednim poprzez otwarcie drzwi kluczem wcześniej przywłaszczonym przez M. P. (1), włamał się do budynku gospodarczego D. B., skąd zabrał w celu przywłaszczenia na jego szkodę sprzęt AGD w postaci chłodziarki LG, okap A., piekarnik A., zmywarki H.- A. oraz spawarkę, powodując szkodę o łącznej wartości 5669 zł, podczas gdy Ł. K. (1) działał w usprawiedliwionym przekonaniu wywołanym przez A. M., iż przewóz rzeczy z M. do miejsca zamieszkania A. M. odbywa się legalnie (o czym wielokrotnie go zapewniała), gdyż posiadała ona klucz do drzwi i wykonywali kilka kursów nie ukrywając się wobec osób trzecich.

5) oskarżony Ł. K. (1) wykonywał czynności sprawcze opisane w punktach 3, 4, 5, 6 zaskarżonego wyroku, podczas gdy był jedynie pomocnikiem i poza dowożeniem na miejsce przestępstwa S. C. (1) nie wykonywał innych czynności sprawczych, a w szczególności nie stosował przemocy wobec osób, nie było również między nim a S. C. (1) porozumienia w tym zakresie.

6) oskarżony Ł. K. (1) wykonywał czynności sprawcze opisane w punktach 7, 8 wyroku, podczas gdy był jedynie obserwatorem czynności wykonywanych przez S. C. (1), którego zachowanie było spontaniczne i nieuzgodnione wcześniej z Ł. K. (1), nie uczestniczył on również w podziale korzyści uzyskanych z tych przestępstw.

II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia:

1) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez wybiórcze potraktowanie materiału dowodowego i powołanie się jedynie na fragmenty zgromadzonych w aktach sprawy zeznań, w zakresie w jakim uzasadniają okoliczności przyjęte za podstawę faktyczną skazania oskarżonego Ł. K. (1) (w szczególności pomówieniom innych oskarżonych), przy jednoczesnym i nieuzasadnionym pominięciu lub odmówieniu wiary dowodom przemawiającym na jego korzyść, w szczególności jego wyjaśnieniom. Sąd przyjął jako wiarygodne zeznania M. M. (1) w zakresie w jakim oskarżony Ł. K. (1) miał przystawić mu do szyi nóż, po czym miała wywiązać się między nimi walka, w trakcie której oskarżony Ł. K. (1) obalił go na ziemi i obezwładnił, podczas gdy z wyjaśnień Ł. K. (1) wynika, iż pokrzywdzony gdy go zobaczył wycofywał się w głąb sklepu i potknąwszy się na pojemnikach z olejami upadł na ziemię. Z zasad logiki i doświadczenia życiowego wynika, iż zdarzenie to nie mogło przebiegać w sposób opisany przez M. M. (1), gdyż nie posiadał on żadnych śladów po walce w postaci zadrapań lub stłuczeń, ani w miejscu zdarzenia takich śladów nie ujawniono, a nadto inne osoby znajdujące się w pobliżu, tj. S. C. (2) i M. K. (1) nie słyszeli odgłosów walki, a gdy po kilku sekundach weszli do sklepu widzieli M. M. (1), który leżał bez ruchu na ziemi i nie stawiał żadnego oporu Ł. K. (1). Podobnie nie zasługują na wiarę zeznania M. K. (2), który podaje, że obydwoj sprawcy obalili go na ziemię, trzymali go za ręce i przeszukiwali mu kieszenie, podczas gdy był on nietrzeźwy i leżąc z twarzą skierowaną do ziemi nie mógł dostrzec co się za nim dzieje. Dodatkowo zmieniał on zeznania i opisywał zdarzenie w odmienny sposób. Ponadto A. M. nie widziała, żeby Ł. K. (1) atakował M. K. (2).

2) art. 413 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. poprzez pominięcie w opisie czynu w punktach 3, 4, 5, 6 zaskarżonego rozstrzygnięcia faktu, iż oskarżony Ł. K. (1) był jedynie pomocnikiem i poza dowożeniem na miejsce przestępstwa S. C. (1) nie wykonywał innych czynności sprawczych, a w szczególności nie stosował przemocy wobec osób, nie było również między nim a S. C. (1) porozumienia w tym zakresie. A nadto w zakresie czynów z punktów 7, 8 wyroku oskarżony był jedynie obserwatorem czynności wykonywanych przez S. C. (1), którego zachowanie było spontaniczne i nieuzgodnione wcześniej z Ł. K. (1), który nie uczestniczył również w podziale korzyści uzyskanych z tych przestępstw.

3) art. 415 § 4 k.k. poprzez zasądzenie z urzędu od oskarżonego Ł. K. (1) na rzecz PKN (...) odszkodowania w wysokości 11 937zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 marca 2011 r. oraz na rzecz A. P. (2) w kwocie 4600 zł, podczas gdy

Sąd nie ustalił, czy szkoda ta nie została naprawiona przez ubezpieczycieli pokrzywdzonych. W takiej sytuacji szkoda po stronie pokrzywdzonych nie istnieje, a ubezpieczyciel zwróci się z roszczeniami regresowymi do oskarżonego, co spowoduje, iż będzie zobowiązany do wyrównania szkody w podwójnej wysokości.

4) art. 4 k.p.k. poprzez brak ustalenia wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego Ł. K. (1), w tym w zakresie udziału osoby trzeciej w czynie zarzucanym w punkcie VI aktu oskarżenia oraz w zakresie prognozy kryminologicznej.

III. obrazę prawa materialnego:

1) art. 60 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie, pomimo tego, że oskarżony Ł. K. (1) w swoich wyjaśnieniach ujawnił informacje dotyczącą osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa określonego w punkcie VI aktu oskarżenia, wskazując podczas rozprawy z dnia 28 marca 2012 r., iż „trzecim mężczyzną” był brat oskarżonego S. C. (1) oraz ujawniając istotne okoliczności jego popełnienia, a także ujawniając istotne okoliczności popełnienia czynu z punktu XII aktu oskarżenia.

2) art. 53 § 2 k.k. w zw. z art. 55 k.k. poprzez wymierzenie oskarżonemu tożsamych kar pod względem ich wysokości za czyny, w których mieli współdziałać, przy jednoczesnym pominięciu dotychczasowej niekaralności oskarżonego Ł. K. (1), jak również faktu, iż oskarżony ten w części czynów był jedynie pomocnikiem i poza dowożeniem na miejsce przestępstwa S. C. (1) nie wykonywał innych czynności sprawczych, a w szczególności nie stosował przemocy wobec osób, a nadto że działał on pod wpływem groźby S. C. (1), że jeśli mu nie pomoże i „wpadnie” to broniąc się wyjawia okoliczności napadu na stację benzynową. Powyższe skutkowało nieuwzględnieniem tych okoliczności przy wymiarze kary oskarżonemu Ł. K..

Wskazując na te zarzuty wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynów z punktów 2 (II), 5 (V), 7 i 8 (VII) oraz 15 (XII) oraz zmianę pozostałych zaskarżonych rozstrzygnięć w sposób odzwierciedlający rzeczywistą rolę Ł. K. (1) w popełnianych przestępstwach i wymierzenie mu kar jednostkowych i kary łącznej w mniejszym wymiarze, niż w zaskarżonym wyroku, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności łagodzących oraz przy zastosowaniu przepisów o nadzwyczajnym złagodzeniu kary. Ponadto wnosi o orzeczenie kary łącznej z zawieszeniem jej wykonania z uwagi na fakt wcześniejszej niekaralności oskarżonego Ł. K. (1) i obecną jego postawę, która pozwala przypuszczać, iż pomimo nie orzeczenia kary bezwzględnej pozbawienia wolności nie wróci on w przyszłości do przestępstwa. Ponadto wnosi o nieorzekanie w przedmiocie zasądzenia z urzędu odszkodowania od oskarżonego Ł. K. (1) na rzecz PKN (...) oraz na rzecz A. P. (2) lub zasądzenie go w kwocie nie naprawionej przez ubezpieczycieli, ewentualnie

2) uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie wskazanym na wstępie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Przemyślu do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego S. C. (1) zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, zarzucając rażąco niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności poprzez brak uwzględnienia przy jej wymiarze indywidualnych okoliczności związanych z osobą sprawcy czynów zabronionych.

Wskazując na ten zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez znaczne złagodzenie kary pozbawienia wolności, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonej A. M. zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, zarzucając obrazę przepisów postępowania mająca wpływ na treść wyroku, w szczególności dokonaną przez:

a) rażąco niewspółmierność orzeczonej kary łącznej dwóch lat pozbawienia wolności zamiast wymierzenia kary łącznej dwóch lat z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby lat pięciu przez nie należyte niedocenienie znaczenia ustalonych w tej sprawie okoliczności łagodzących, takich jak młody wiek oskarżonej i nieukształtowana dostatecznie psychika oraz niedocenienie wymowy i znaczenia ustalonych przez sąd okoliczności, jak w szczególności wymierzenie

oskarżonej kary nie odpowiadającej jej celom i nie uwzględniającej ustawowych dyrektyw wymiaru kary, nakazujących zwracać szczególną uwagę na okoliczności czynu i sposób działania sprawcy, co w konsekwencji spowodowało wymierzenie kary nie uwzględniającej wszystkich aspektów sprawy,

b) obrazę art. 4 k.p.k., art. 5 § 1, 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 424 §1 pkt 1 k.p.k. polegający m.in. na naruszeniu tych przepisów przez uchybienie generalnej zasadzie badania i uwzględniania okoliczności przemawiających również na korzyść oskarżonej, a także zasadzie kształtowania przekonania i orzekania na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Wskazując na te zarzuty wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, że Sąd wymierzy oskarżonej karę łączną dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby lat pięciu,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz o przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego w Przemyślu celem ponownego jej rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych Ł. K. (1), S. C. (1) i A. M. nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie zauważyć należy, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy i staranny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy. Na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonych w zakresie przypisanych im czynów. Ocena materiału dowodowego przez Sąd I instancji dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4, 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic swobodnej oceny, jest zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. W tej sytuacji kontrola apelacyjna uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w postępowaniu (art. 410 k.p.k.).

I. Co do apelacji obrońcy oskarżonego Ł. K. (1)

Obrońca oskarżonego w pierwszej kolejności podnosi zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który – najogólniej rzecz ujmując – miałby polegać na odmowie dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego, by następnie w praktyce te same argumenty przedstawić na uzasadnienie zarzutu obrazy przepisów postępowania (art. 4, 7 i 410 k.p.k.). W uzasadnieniu środka odwoławczego pojawia się nadto zarzut obrazy art. 5 § 1 i 2 k.p.k.

Odnosząc się ogólnie do powyższej apelacji zauważyć wypada, że niezrozumiałą jest zarzut obrazy przez Sąd Okręgowy zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k.). Z braku jego uzasadnienia można się co najwyżej domyślać, że autor apelacji ma na myśli to, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie uwzględnia w równym stopniu okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Nakaz ten należy traktować jako ogólną dyrektywę. Nieporozumienie bierze się zapewne stąd, że Sąd I instancji pewne dowody przemawiające na niekorzyść oskarżonego uczynił podstawą orzeczenia, odmówił zaś wiary dowodom mogącym przemówić na jego korzyść. W takim jednak przypadku należy poprzestać na sformułowaniu zarzutu naruszenia dyrektyw wynikających z art. 7 k.p.k..

Przepis art. 4 k.p.k. określa zasadę obiektywizmu. Rozumie się ją jako dyrektywę, zgodnie z którą organy procesowe powinny zachować obiektywny stosunek do sprawy, stron oraz uczestników procesu (M. Cieślak, Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne, Warszawa 1984, str. 318). Zasada obiektywizmu ma podstawę

konstytucyjną. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji, gwarantującym prawo do rzetelnego (sprawiedliwego) procesu karnego, sąd rozpoznający sprawę musi być obiektywny.

Zasada ta została także zawarta w art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), traktującym ją jako jeden z warunków prawa do rzetelnego procesu.

Gdy chodzi o obiektywizm sędziów, pozostaje on w związku z zasadą niezawisłości sędziowskiej. Pomimo, iż zasada obiektywizmu dotyczy sfery procesowej, zaś zasada niezawisłości sędziowskiej sfery ustrojowej, to jednak nie sposób nie zauważyć, że jedynie sędzia niezawisły jest w stanie zachować pełny obiektywizm (S. Waltoś, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2002, str. 223). Apelacja obrońcy oskarżonego Ł. K. (1) nie zawiera żadnego uzasadnienia odnoszącego się do ewentualnego naruszenia przez Sąd I instancji właśnie zasady obiektywizmu. Co najwyżej można się domyślać, że w istocie autorowi apelacji chodzi o postawione w dalszej kolejności zarzuty naruszenia reguły in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.) oraz zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.).

Zachowanie obiektywizmu, co do którego to wymogu nie można mieć uzasadnionych wątpliwości, albowiem został przez Sąd orzekający dochowany, wyrażać się ma uwzględnianiem okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Nakaz ten traktować należy jako ogólną dyrektywę, będącą jedną z naczelných zasad procesu karnego.

Na nieporozumieniu polegałby zarzut obrazy art. 4 k.p.k. oparty na twierdzeniu, że sąd (lub inny organ procesowy) pewne dowody przemawiające na niekorzyść oskarżonego uczynił podstawą orzeczenia, odmówił zaś wiary dowodom przemawiającym na jego korzyść. Sens omawianej dyrektywy sprowadza się do tego, że sąd, po dokonaniu oceny dowodów w sposób zgodny z dyrektywami wynikającymi z art. 7 k.p.k. i ustaleniu faktów rozpoznawanej sprawy, wszystkie te fakty powinien następnie wziąć pod uwagę przy podejmowaniu decyzji procesowych.

Dopiero w sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie w sposób pewny okoliczności faktycznych, zaś okoliczności korzystne dla oskarżonych konkurują z okolicznościami dlań niekorzystnymi, zastosowanie znajduje reguła in dubio pro reo. Oznacza to, że sąd zanim sięgnie po § 2 przepisu art. 5 k.p.k., powinien podając wszelkie dostępne kroki zmierzające do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych, względnie jedynie trafnej wykładni przepisów prawa. Dopiero stwierdzenie braku takiej możliwości uprawnia

(i zobowiązuje) do rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego.

Podobnie nietrafny jest podniesiony w apelacji zarzut dopuszczenia się przez Sąd I instancji obrazy przepisu art. 410 k.p.k.

Zasada wyrażona w art. 410 k.p.k., iż podstawę wyroku stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy nakłada na sąd obowiązek uwzględnienia przy wyrokowaniu całokształtu tych okoliczności. Sąd ferując wyrok nie może wydać go na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc tych, które tezę oskarżenia potwierdzają, jak i tych, które ją podważają. Dopiero bowiem wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności może doprowadzić do wykrycia prawdy i poczynienia prawidłowych w tym zakresie ustaleń (wyrok SN z 16.02.1977 r., IV KR 320/07, OSNPG 1977, Nr 7, poz. 62; wyrok SN z 14.06.1984 r., I KR 120/84, OSNPG 1984, Nr 12, poz. 115; wyrok SN z 1.02.1996 r., III KRN 191/95, Prok. i Pr. 1996, Nr 7-8, poz. 11).

Spełnienie powyższych wymogów – wynikających z prawidłowej wykładni art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. – jest warunkiem możliwości dokonania przez sąd odwoławczy kontroli słuszności rozumowania sądu pierwszej instancji i zgodności tego z materiałem dowodowym (por. wyrok SN z 27.04.1979 r., III KR 50/79, OSNPG 1979, Nr 10, poz. 140).

Tak właśnie postępuje w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, co nie tylko umożliwia kontrolę odwoławczą zaskarżonego wyroku, ale też upoważnia do stwierdzenia, iż został on wydany w oparciu o całokształt materiału

dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, a przedstawiona w uzasadnieniu orzeczenia ocena dowodów ma wszechstronny charakter, prowadząc do wykrycia prawdy i poczynienia prawidłowych w tym zakresie ustaleń.

W tym miejscu godzi się zauważyć, że zasada wynikająca z art. 410 k.p.k. obowiązuje także przy wyciąganiu wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą się opierać na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków, skarżąc wyrok przechodząc do porządku dziennego nad tym wszystkim co legło u podstaw rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji i przedstawione zostało w motywach zaskarżonego wyroku (zob.: wyrok SN z 30.07.1979 r., III KR 196/79, OSNPG 1980, Nr 3, poz. 43; wyrok SN z 9.04.1997 r., IV KKN 103/96, Prok. i Pr. 1997, Nr 10, poz. 12).

Obrońca oskarżonego Ł. K. (1) w istocie rzeczy łączy zarzut obrazy przepisu art. 5 § 2 kpk (zasada *in dubio pro reo*) z zarzutami przekroczenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), co w konsekwencji miało doprowadzić do dokonania błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających istotny wpływ na jego treść. Lektura uzasadnienia apelacji w części odnoszącej się do podniesionego w nich zarzutu „błędu”, wskazuje na to, iż jej autor stara się zakwestionować rzetelność wszystkich dowodów, które stały się podstawą przypisania oskarżonemu zarzutu rozboju kwalifikowanego (art. 280 § 2 k.k.), jak i czynów opisanych w punktach III, IV, IX i X, a przy tym uważa, że w sprawie brak dostatecznych dowodów winy tegoż oskarżonego, a tym samym należy dać wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, szczególnie tym złożonym na rozprawie (k. 1253 – 1255).

Odpowiadając na tak sformułowane zarzuty podkreślić należy, że Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się obrazy przepisu art. 5 § 2 kpk. Wyrażony w nim zakaz rozstrzygnięcia na niekorzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości może mieć zastosowanie dopiero wtedy (co wyraźnie wynika z samej treści tego przepisu), gdy wątpliwości tych nie da się już wyjaśnić ani w świetle zebranych dowodów, ani w świetle logicznego rozumowania wzbogaconego doświadczeniem życiowym (wyrok SN z 18.08.1979 r., II KR 150/79, OSNPG 1979, Nr 12, poz. 175; wyrok SN z 25.06.1991 r., WR 107/91, OSNKW 1992, Nr 1-2, poz. 14; wyrok SN z 14.03.1996 r., V KKN 1/96, Prok. i Pr. 1996, Nr 10, poz. 9).

Zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega, jak chciałby tego autor apelacji, na obowiązku automatycznego wyboru

najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści. Nie jest sprzeczny z zasadą *in dubio pro reo*, dokonany przez Sąd Okręgowy, wybór wersji mniej korzystnej, znajdującej oparcie w dowodach, skoro w przeciwieństwie do korzystniejszej właśnie one pasują do obrazu zdarzenia jako logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym dopełnienie. Podnoszony w apelacji „stan nie dających się usunąć wątpliwości” nie wynika z niewykorzystania przez Sąd orzekający wszystkich przewidzianych prawem metod dochodzenia do ustaleń zgodnych z rzeczywistością, lecz wynika

z subiektywnych ocen i przekonań obrońcy, formułowanych w celu wsparcia tym stwierdzeniem polemiki z ustaleniami faktycznymi Sądu.

Zasada wyrażona w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. nie może stanowić ograniczenia utrzymanej w granicach racjonalności zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Jeżeli nawet z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzenia, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem „nie dających się usunąć wątpliwości” w rozumieniu tego przepisu. W takim wypadku sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń (art. 2 § 2 k.p.k.) właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero gdyby po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostały usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (wyrok SN w 21.03.1997 r., V KKN 213/96, Prok. i Pr. 1997, Nr 9, poz. 6).

Lektura uzasadnienia apelacji wskazuje, że w rzeczywistości zarzut obrazy przepisów postępowania ogranicza się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, w wyniku czego dojść miało do dokonania błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku.

Jest rzeczą oczywista, że ocena zgromadzonych w sprawie dowodów, to prerogatywa sądu orzekającego, który także dokonuje wyboru wersji zdarzenia. Jednakże decyzja ta musi być poprzedzona niezwykle wnikliwą i skrupulatną oceną wszystkich dowodów, zarówno osobowych, jak i rzeczowych, przeprowadzona w sposób wolny od uproszczeń, z zachowaniem obiektywizmu (wyrok SN z 8 stycznia 2004 r., II KK 246/03, LEX nr 83748), co też Sąd Okręgowy czyni.

Odpowiadając w sposób ogólny na podnoszony w apelacji zarzut błędu zauważyć należy, że jest on tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania.

Błąd w ustaleniach faktycznych wynikać może z niepełności materiału dowodowego (błąd „braku”) lub z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd „dowolności”). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowano wymogi, którym podlegać musi ocena dowodów, aby nie przekształciła się w „dowolną”.

Tak więc przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy :

- zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wyraz rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpująco i logicznie, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 §1 pkt 1 k.p.k.). Patrz : wyrok SN z 4.07.1995 r., II KRN 72/95, Prok i Pr 1995, Nr 11 – 12, poz. 6; wyrok SN z 16.12.1974 r., Rw 618/74, OSNKW 1975, Nr 3 – 4, poz. 47; wyrok SN z 22.02.1996 r., II KRN 199/95, Prok i Pr. 1996, Nr 10, poz. 10).

W ocenie Sądu Apelacyjnego tak właśnie postępuje Sąd Okręgowy, dając temu wyraz w dokumencie o charakterze sprawozdawczym, jakim jest uzasadnienie wyroku, a tym samym jego stanowisko zasługuje na ochronę, jako nie zawierające ani błędu ani luk lub dowolności i pozostające w zgodności z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Oskarżony może swoje prawo do obrony realizować m.in. poprzez zaprzeczenie popełnienia zarzucanych mu czynów, złożenie wyjaśnień nie odpowiadających prawdzie. Oskarżony skorzystał w toku sprawy z tego rodzaju możliwości. Nieprzyznanie się przez oskarżonego do winy nie może jednak obezwładniać sądu w jego zasadniczym obowiązku dotarcia do prawdy. W dążeniu do wykrycia i ustalenia prawdy sąd ma obowiązek posługiwania się dowodami, którymi rozporządza oraz poprawnym rozumowaniem, wspieranym w razie potrzeby także i przesłankami natury empirycznej (wyrok SN z 11.06.1981 r., I KR 78/81, OSNPG 1982, Nr 2, poz. 22).

Obrońca oskarżonego kwestionuje ustalenia Sądu orzekającego co do czynu opisanego w punkcie I i wskazuje, iż Ł. K. (1) nie posługiwał się nożem, a jedynie scyzorykiem o „długości środkowego palca”, jak też nie przystawił go do szyi pokrzywdzonego M. M. (1), ani też w inny sposób nie posłużył się nim do zastraszenia pracownika stacji paliw PKN (...) w J.. Według obrony nie doszło do żadnej walki pomiędzy oskarżonym a M. M. (1), gdyż ten – cofając się w głąb sklepu – upadł na ziemię, nie stawiając żadnego oporu.

W odpowiedzi stwierdzić należy, że taki przebieg zajścia co prawda pozostaje w zgodzie z wyjaśnieniami oskarżonego, lecz te nie wytrzymuje konfrontacji z zeznaniami M. M. (1) oraz wyjaśnieniami S. C. (1). Świadek M. M. (1) w toku całego postępowania w sposób konsekwentny zeznawał, iż napastnik przyłożył mu niespodziewanie nóż do gardła (k. 13/2). Jeśli nawet w pierwszej chwili nie miał pewności co do rodzaju przedmiotu, to w momencie gdy złapał napastnika za rękę i zaczęli się szarpać, pozbył się wątpliwości. Swoje stanowisko świadek stanowczo podtrzymał w toku rozprawy (k. 1256/2). Wątpliwości co do posiadania przez oskarżonego noża nie ma też świadek M. K. (1) (k. 17 i 1257). Już te depozycje są wystarczające do przypisania oskarżonemu zarzutu z art. 280 § 2 k.k. Należy jednak

wskazać na szereg wypowiedzi oskarżonego S. C. (1) odnoszących się do kwestii noża. Oskarżony między innymi wyjaśnia, że gdy wszedł do środka (po obezwładnieniu M. K. (1)), to pracownik stacji leżał na podłodze na plecach, przyciśnięty kolanem przez Ł. K. (1), który „w ręce trzymał nóż”. Nieco dalej zaznacza, że Ł. K. (1) „trzymał (...) w ręce nóż skierowany do klatki piersiowej” (k. 1217/2 i (...)). W świetle wyjaśnień S. C. (1) nie ma żadnych wątpliwości, iż był to „nóż myśliwski” (k. 1217/2, (...) i 1220). Został on zabrany z domu przez oskarżonego Ł. K. (1), ale trafił do plecaka drugiego ze sprawców i dopiero po przedostaniu się w rejon stacji paliw S. C. (1) przekazał go współoskarżonemu (k. 1217/2). Miał więc najlepszą sposobność, by zapoznać się z owym przedmiotem i nie mieć wątpliwości co do jego rodzaju, a mianowicie, że ostrze miało około 10 cm długości oraz ząbki (k. 938/2).

Sąd Okręgowy ustalając przebieg zajścia w dniu 21 maja 2011r. z udziałem obu oskarżonych oraz pokrzywdzonego M. K. (2) słusznie nie daje wiary wersji Ł. K. (1), iż jego rola ograniczała się do obecności na miejscu zdarzenia, powodowanej obawą, że S. C. (1) może ofierze zrobić krzywdę. Prawdą jest, iż w toku śledztwa (k. 939/2) oskarżony S. C. (1) wyjaśnił, iż to on popchnął pokrzywdzonego M. K. (2), który się przewrócił i był przytrzymywany za ręce przez Ł. K. (1). Rzecz w tym, iż z tych wyjaśnień w ogóle nie wynika, który z napastników miałby przeszukiwać kieszenie pokrzywdzonego. Odpowiedź na to pytanie zawierają wszystkie pozostałe depozycje S. C. (1) (k. 458/2, (...), (...), (...) i 1220). W ich świetle nie powinno być wątpliwości, iż rola oskarżonego Ł. K. (1) sprowadzała się właśnie do przeszukania pokrzywdzonego i zabrania rzeczy stanowiących jego własność. W toku rozprawy S. C. (1) doprecyzował rolę każdego z nich, podając, że to on kopnął M. K. (2), w wyniku czego ten się przewrócił, a następnie przytrzymywał go, zaś współoskarżony przeszukał kieszenie tegoż i zabrał przedmioty (k. 1219-1219/2). Zauważyć należy, że w ten sposób oskarżony przedstawia siebie w sposób bardziej go obciążający, co jedynie potwierdza wiarygodność jego wyjaśnień. Z natury ogólnych zeznań pokrzywdzonego, o treści: „Podbiegli do mnie, przewrócili mnie na drogę twarzą do asfaltu i przytrzymując mnie za ręce zaczęli przeszukiwać ubranie” (k. 1328), nie można uznać za argument świadczący o niewinności Ł. K. (1). Przeciwnie, zeznania pokrzywdzonego to dowód na udział w przestępstwie dwóch sprawców. Trudno od zaskoczonej ofiary, będącej obiektem ataku w środku nocy oczekiwać, że wskaże rolę każdego z napastników, tym bardziej że leżał na jezdni twarzą do asfaltu. Nieco odmiennie depozycje oskarżonej A. M. na wiarę nie zasługują choćby z tej przyczyny, że oskarżona nie bardzo mogła obserwować przebieg zdarzenia (pora dnia, dynamiczny przebieg) i jej wypowiedź, że to oskarżony S. C. (1) przeszukiwał kieszenie M. K. (2) może być efektem błędnego rozeznania. Niezależnie od tego daje się zauważyć, że oskarżona – z przyczyn sobie znanych – stara się w lepszym świetle przedstawić osobę Ł. K. (1).

W ocenie obrońcy oskarżonego zebrane w sprawie dowody wskazują, że oskarżony Ł. K. (1) nie wykonywał czynności sprawczych opisanych w punktach 3,4,5 i 6 zaskarżonego wyroku. Jego rola sprowadzała się do pomocnictwa i polegała na dowiezieniu oskarżonego S. C. (1) na miejsce przestępstwa; oskarżony w szczególności nie stosował przemocy wobec pokrzywdzonych kobiet, jak też nie było między nim a S. C. (1) porozumienia w tym zakresie.

Sąd orzekający prawidłowo ustala, że obaj oskarżeni wyruszyli na miasto z zamiarem najpierw wytypowania odpowiedniej kobiety, a następnie dokonania kradzieży jej mienia. Podział ról pomiędzy nimi był ściśle określony i sprowadzał się do tego, że Ł. K. (1) podjeżdżał samochodem w pobliże pokrzywdzonej, czekał aż S. C. (1) dokona kradzieży, a następnie szybko oddalali się z miejsca zdarzenia (zob. uzasadnienie, s. 17-18). W toku rozprawy oskarżony S. C. (1) nie tylko potwierdził fakt istnienia przestępczego porozumienia, ale też wskazał na praktyczną przyczynę takiego podziału ról, a mianowicie brak prawa jazdy (k. 1220).

Autor apelacji w fakcie uderzenia pokrzywdzonej Z. R. przez oskarżonego S. C. (1) dopatruje się ekscesu ze strony tegoż, co przynajmniej winno skutkować przyjęciem łagodniejszej kwalifikacji prawnej wobec oskarżonego Ł. K. (1). Całościowa ocena przestępczej działalności obu sprawców prowadzi do odmiennego wniosku: oskarżony Ł. K. (1) tego rodzaju zachowania współoskarżonego z góry akceptował, jak też w żadnym momencie po ich popełnieniu nie odcinał się od tychże zachowań. Pamiętać przy tym należy, że kradzieży torebek na tzw. „wyrwę” obaj oskarżeni zaczęli się dopuszczać począwszy od 1 czerwca 2011 r. (zarzut VIII) i co bardzo istotne – sprawcą tego pierwszego z serii kilku przestępstw był właśnie Ł. K. (1).

Dodatkowo wskazać wypada, iż czyny te poprzedzone były rozbojem kwalifikowanym w dniu 25 marca 2011 r. (zarzut I), w trakcie którego to Ł. K. (1) posługiwał się niebezpiecznym przedmiotem w postaci noża myśliwskiego o spiczastym ostrzu, długości około 10 cm. Choćby z tej przyczyny obaj oskarżeni mogli zasadnie zakładać, że każdy z nich dla zdobycia pieniędzy i innych przedmiotów gotów jest użyć przemocy fizycznej w stosunku do stawiającej opór pokrzywdzonej kobiety. Wreszcie, w dniu 3 czerwca 2011 r., a więc w przeddzień pierwszego ataku na samotną kobietę, oskarżeni – działając wspólnie i w porozumieniu z A. M. - usiłują dokonać rozboju na M. i H. C. (zarzut IX). Pośredniego dowodu na współsprawstwo Ł. K. (1) dostarcza też fragment jego wyjaśnień złożonych na rozprawie (k. 1254/2): „Jeśli chodzi o sposób dzielenia się po dokonanych kradzieżach ze S. C. (1), to wydaje mi się, że dzieliliśmy się równo”. Obaj oskarżeni w równym stopniu potrzebowali pieniędzy i dokonywanie wspólnie przestępstw uznali za sposób na ich zdobycie. To nikt inny a właśnie Ł. K. (1) zaproponował dokonanie napadu na stację paliw (...) w J., jak też opracował plan działania.

Skoro oskarżony Ł. K. (1) akceptował kolejne napady na kobiety, a jedną z nich była W. W. (2), i to on wspólnie ze S. C. (1) podjechał do bankomatu, skąd dodatkowo wybrali 450 złotych, dzieląc się tymi pieniędzmi, to nie sposób uznać, że rola pierwszego z nich ograniczała się do funkcji kierowcy. Wskazać nadto należy, że obaj oskarżeni zdecydowali, iż telefon przekażą A. M. (k. 456).

Wbrew wywodom obrony podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego co do przypisania oskarżonemu Ł. K. (1) współsprawstwa przy kradzieżach czterech kompletnych kół do samochodu marki S. (pkt 7 wyroku) oraz łącznie kilkunastu kołpaków (pkt 8 wyroku). obrońca oskarżonego uważa, iż tenże był jedynie „obserwatorem” czynności wykonywanych przez S. C. (1), który działał spontanicznie i w sposób niezgodniony ze swym partnerem, a nadto Ł. K. (1) nie uczestniczył w podziale korzyści uzyskanych z tych przestępstw.

Taki obraz istotnie rysuje się w świetle wyjaśnień oskarżonego Ł. K. (1) (k. 931/2). Odminną wersję przedstawia w swoich wyjaśnieniach oskarżony S. C. (1) (k. 938, 1217/2, 1218/2). Wynika z niej, że kradzież kół zaproponował Ł. K. (1), a pieniędzmi z ich sprzedaży oskarżeni podzielili się równo. Kradzieży kołpaków dokonali także wspólnie, po tym jak brat S. C. (1) powiedział, że jest nabywca na taki towar (k. 938). Nabywca w końcu się nie znalazł, a D. C. zapłacił bratu za kilka z nich kwotę 50 złotych (k. 1217). Zauważyć należy, że oskarżony S. C. (1) nie ukrywa swojej roli w obu kradzieżach, nie próbuje umniejszać grożącej mu odpowiedzialności, a nawet dodatkowo wskazuje na rolę swego brata, zapewne zdając sobie sprawę, że w ten sposób może narazić go na odpowiedzialność karną. Przeciwnie postępuje drugi ze współsprawców, który końcowo uważa się za „obserwatora”, gdy tymczasem w toku śledztwa wyjaśnił, że: „Moja rola przy tych kradzieżach polegała na tym, że obserwowałem stojąc na czatach czy ktoś nie nadchodzi” (k. 931/2). Najwidoczniej składając te depozycje oskarżony nie zdawał sobie sprawy, że tak nakreślona rola to nic innego jak współsprawstwo.

Obrońca oskarżonego dostrzega, że co do czynu opisanego w punkcie XIII Sąd Okręgowy dysponował zgodnymi z sobą wyjaśnieniami oskarżonych S. C. (1) i A. M., wskazującymi na współsprawstwo Ł. K. (1). Mimo to wyraża przekonanie, że tenże działał w usprawiedliwionym przekonaniu, iż przewóz rzeczy z M. do miejsca zamieszkania A. M. odbywa się legalnie, o czym ta miała go wielokrotnie zapewniać. Bez konieczności wdawania się w szersze rozważania wskazać więc należy na wyjaśnienia oskarżonej A. M., z których między innymi wynika, że jej współnicy w tym przedsięwzięciu dobrze znali cel, a dwa z trzech kursów wykonane zostały w środku nocy. Niezależnie od tego każdy z nich otrzymał od A. M. po 1000 złotych, co trudno uznać za zwykłe wynagrodzenie wynikające z pomocy przy transporcie rzeczy. Szczegółowo opisuje to zdarzenie S. C. (1) i – co warte podkreślenia – nie ma wątpliwości, że chodziło o kradzież przedmiotów (k. 937).

Brak jakichkolwiek logicznych przesłanek, by uznać, że oboje oskarżeni pomawiają Ł. K. (1) o udział w tym przestępstwie, a to licząc na zastosowanie wobec nich dobrodziejstwa z art. 60 § 3 k.k. Oskarżeni nie mogliby skorzystać z art. 60 § 3 k.k. choćby z tej przyczyny, że warunkiem nadzwyczajnego złagodzenia kary jest ujawnienie informacji dotyczących osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa, a więc co najmniej dwóch (por. wyrok SA w Katowicach z 17.02.2000r., II AKa 1/00, Prok. i Pr. 2000, Nr 9, poz. 18). Tę uwagę należy odnieść do zarzutu obrazu prawa materialnego, sformułowanego w punkcie III.1) apelacji. Niezależnie od niespełnienia innych przesłanek

z art. 60 § 3 k.k., wskazanie na osobę D. C. to zbyt mało, by można w ogóle rozważać tę konstrukcję prawa karnego materialnego.

Skoro na dzień wyrokowania brak było informacji o tym, iż szkoda wyrządzona (...) SA nie została wyrównana przez ubezpieczyciela, to Sąd Okręgowy był władny zastosować wobec oskarżonych S. C. (1) i Ł. K. (1) przepis art. 415 § 4 k.p.k.

Pomówienia współoskarżonych, a w szczególności ze strony S. C. (1) słusznie zostały uznane przez Sąd orzekający za wiarygodne. Oskarżony jest bliskim krewnym Ł. K. (1) i nawet tenże nie dostarczył przekonujących dowodów na uznanie, że został pomówiony w tendencyjny sposób. Wyjaśnienia pomawiającego są logiczne i nie wykazują chwiejności, brzmią absolutnie wiarygodnie. S. C. (1) nie był zainteresowany pomawianiem współoskarżonego, bowiem miał świadomość, że w niczym nie umniejszy to jego odpowiedzialności, tym bardziej, że rola tego oskarżonego była nie mniej istotna, a w kilku przypadkach (np. kradzieże torebek) wręcz dominująca (por. wyrok SN z 6.02.1970 r., IV Kr 269/69, OSNKW 1970, Nr 4 – 5, poz. 46). Pomówienia oskarżonego co do większości czynów znalazły potwierdzenie w innych dowodach bezpośrednich (np. zeznania pokrzywdzonych) oraz pośrednich. Oskarżony S. C. (1) na żadnym etapie sprawy nie odwołał przyznania się do winy i pomówienia Ł. K. (1), gdy ten drugi próbował zmieniać swoje wyjaśnienia w sposób możliwie korzystny z punktu widzenia odpowiedzialności karnej (zob. wyrok SN z 22.05.1984 r., IV KR 122/84, OSNPG 1984, Nr 11, poz. 101). Wreszcie, to Sąd orzekający zetknął się bezpośrednio z oboma oskarżonymi i mając na uwadze ich postawę w toku rozprawy miał prawo dokonać dodatkowej oceny wartości dowodowej ich wyjaśnień.

II. Co do apelacji obrońców oskarżonych S. C. (1) i A. M.

Odpowiadając w sposób ogólny na zarzuty zawarte w uzasadnieniu środków odwoławczych stwierdzić należy, że obie apelacje obrońców nie są zasadne i to w stopniu wręcz oczywistym.

O „rażącej niewspółmierności kary” w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. nie można mówić w sytuacji, gdy sąd, wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową (art. 53 § 1 k.k.) zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary (zob. wyrok SN z 8.07.1982 r., Rw 542/82, OSNKW 1982, Nr 12, poz. 90).

Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu nie dającym się wręcz zaakceptować (patrz wyrok SN z 2.02. 1995 r., II KRN 189/94, OSNP i Pr 1995, Nr 5, poz. 18; wyrok SA w Krakowie z 10.04.1996 r., II AKa 85/96, KZS 1996, Nr 4, poz. 42).

Z treści art. 424 § 2 k.p.k. wynika obowiązek przytoczenia w uzasadnieniu wyroku między innymi „okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary ...”, a więc wszystkich tych okoliczności, które były rozważane podczas narady nad wyrokiem i zostały uznane za mające wpływ na wymiar kary (uchwała 7 SN z 21.03.1975 r., VI KZP 39/74, OSNKW 1975, Nr 6, poz. 70).

Tak właśnie postępuje Sąd orzekający, czego dowodem dokument o charakterze sprawozdawczym, czyli uzasadnienie zaskarżonego wyroku (s. 30 – 32). Wprawdzie proces artykułowania sędziowskiego wymiaru kary jest czynnością oceną, działaniem pochodzącym z subiektywnego systemu wartości, ale powinien się (jak w niniejszej sprawie) obiektywizować przez przytoczenie przesłanek i argumentów, co z jednej strony umożliwi stronom skorzystanie z odnośnych gwarancji procesowych, a z drugiej daje Sądowi odwoławczemu możliwość rzeczywistej kontroli zaskarżonego wyroku.

Uzasadnienie wyroku zawiera w szczególności wskazanie okoliczności wpływających na wymiar kary, jak motywacja i sposób zachowania się sprawców, rodzaj i wymiar ujawnionych następstw przestępstwa, właściwości i warunki

osobiste sprawców, czy wreszcie sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu (art. 53 § 2 k.k.).

Najważniejszą dyrektywą wymiaru kary jest, aby jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, a orzeczone wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności, choć niewątpliwie przykładowe, stanowią słuszną odprawę za czyny, których byli sprawcami. obrońcy oskarżonych nie wskazują żadnych szczególnych okoliczności, które miałyby skutkować obniżeniem wymiaru kar.

W przypadku oskarżonego S. C. (1) Sąd Okręgowy wskazuje na okoliczności łagodzące (pozytywna opinia środowiskowa, przyznanie się do winy), ale również słusznie podkreśla wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, w tym zbrodni z art. 280 § 2 k.k. z użyciem noża. Słusznie też zwraca uwagę na brutalność działania oskarżonego (w tym wobec starszych kobiet, które celowo wybierano na ofiary), jak też łatwość z jaką oskarżony wkroczył na drogę przestępstwa, czyniąc sobie z faktu popełniania kolejnych czynów wręcz sposób na zarobkowanie. Nie należy też zapominać o uprzedniej karalności oskarżonego za przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 3 lat próby (k. 943).

Wymierzone wobec oskarżonego kary jednostkowe pozbawienia wolności oscylowały wokół dolnych granic ustawowego zagrożenia lub wręcz były wymierzane w takim rozmiarze i to za przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. oraz z art. 280 § 1 k.k. Kara łączna 4 lat pozbawienia wolności skonstruowana została przy zastosowaniu zasady asperacji, zbliżonej do absorpcji, i choćby z tej przyczyny nie może zostać uznana za rażąco niewspółmiernie surową.

W pełni należy podzielić stanowisko Sądu orzekającego co do oskarżonej A. M. (s. 31 – 32). Także ona była uprzednio karana, a w niniejszej sprawie – co słusznie podkreślono – w kilku przypadkach odgrywała wiodącą rolę, wręcz inspirując pozostałe osoby do popełnienia przestępstw oraz zdobywając choćby klucze do pomieszczeń. Doszło nawet do tego, że oskarżeni S. C. (1) i Ł. K. (1) próbowali jej unikać. Oskarżona okazała się tak zdeprawowana, że potrafiła naśmiewać się z obu współsprawców, iż nie potrafili uciszyć dwóch starszych kobiet podczas usiłowania rozboju w dniu 3 czerwca 2011 r., który zresztą był jej pomysłem. Zapewne błędy wychowawcze w młodości ze strony wychowującej ją babci (rodzice za granicą) oraz złe towarzystwo mogły mieć wpływ na jej postawę, ale nie należy zapominać, że w czasie zarzucanych jej czynów miała 20 lat i w związku z tym powinna rozumieć naganność swego zachowania. Oskarżona w zasadzie szczerze przyznała się do winy, co spotkało się z nagrodą w postaci orzeczenia tak kar jednostkowych, jak i w szczególności kary łącznej pozbawienia wolności w dolnych ustawowych granicach. Oczekiwanie ze strony obrony na zastosowanie nadto dobrodziejstwa z art. 60 § 1 i 2 k.k. byłoby jednak przekroczeniem granicy kary sprawiedliwej, a także oznaczałoby brak wewnętrznej spójności orzeczenia, mając na uwadze kary wymierzone oskarżonym S. C. (1) i Ł. K. (1).

Gdy chodzi o tego ostatniego oskarżonego, to nie może on liczyć na obniżenie tak kar jednostkowych, jak i kary łącznej pozbawienia wolności, a to choćby z uwagi na jego rzeczywistą rolę przy opracowaniu i przeprowadzeniu napadu na stację paliw PKN (...) w J. (art. 280 § 2 k.k.), co do którego to czynu brak podstaw do stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, a to z kolei czyni nierealnym dalsze rozważanie jego obrońcy na temat warunkowego zawieszenia wykonania kary. Można dywagować na temat tego, czy istotnie kary łączne wobec obu oskarżonych powinny być jednakowe, choćby z uwagi na niekaralność Ł. K. (1) i jego rzeczywistą rolę przy kilku przestępstwach, ale obniżenie tej kary byłoby możliwe po wykazaniu, że jest ona rażąco surowa. A takiego uprawnionego wniosku nie da się wyprowadzić.

Oskarżeni S. C. (1) i A. M. to sprawcy młodociani (art. 115 § 10 k.k.), ale wykazujący znaczny stopień demoralizacji, karani za przestępstwa podobne. W ich przypadku wzgląd na wychowawczą rolę kary nie może oznaczać bynajmniej łagodnego traktowania, a przeciwnie – przemawia za orzeczeniem bezwzględnych kar pozbawienia wolności, odpowiednio miarkowanych (por. wyrok 7 SN z 22.01.1974 r., V KRN 19/74, OSNKW 1974, Nr 6, poz. 106).

Końcowo zauważyć należy, że miarą surowości kary nie jest ilościowe orzeczenie czasu pozbawienia wolności, ale stopień wykorzystania sankcji karnej za dane przestępstwo. Orzekając kary w dolnych granicach ustawowego górnego

zagrożenia, przy uwzględnieniu wskazanych w uzasadnieniu okoliczności obciążających oraz mając na względzie cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanych, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, w tym poprzez odróżnienie czynów błahych od poważnych, orzeczone kary uznać należy za sprawiedliwe (por. wyrok SN z 17.11.1971 r., Rw 1167/71, OSNGP 1972, Nr 7, poz. 105; wyrok SA w Krakowie z 20.06.2000 r., II AKa 99/00, KZS 2000, Nr 7-8, poz. 39).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Orzeczenie wydano na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. oraz art. 456 k.p.k., zaś o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 635 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. oraz art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze (Dz. U. 2002 r., Nr 123, poz. 1058 ze zm.) w zw. z § 14 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).